

Deportowano 33 000 nielegalnych imigrantów

12 stycznia 2012

Francuski rząd ogłosił wczoraj, że w 2011 roku kraj pozbył się rekordowej ilości imigrantów. W ciągu 12 miesięcy zostało deportowanych aż 33 tysiące nielegalnych imigrantów i jest to wzrost o niemal 1/5 w stosunku do roku 2010.

Znany z twardego stanowiska na temat imigracji minister spraw wewnętrznych Claude Gueant chce, aby liczba deportowanych nielegalnych imigrantów wzrosła do 35 tysięcy w 2012 roku, a także z zadowoleniem stwierdził, że wynik z 2011 jest i tak o 5 tysięcy wyższy od zakładanego. Minister wyraził również chęć znaczącego zredukowania legalnej imigracji.

Gueant w zdecydowanych słowach wypowiedział się o przybyszach nie zamierzających żyć w zgodzie z francuskimi normami kulturowymi i francuską tradycją. Z kontekstu wypowiedzi można jasno wywnioskować, że chodzi głównie o nieasymilujących się imigrantów z krajów muzułmańskich, którzy sprawiają największe kłopoty nie tylko we Francji, ale i w innych europejskich krajach dotkniętych zarazą Nielimitowanej imigracji „za zasiłkiem”.

„Chcemy zwalczać nielegalną imigrację i kontrolować przepływ normalnej imigracji do Francji” – stwierdził Gueant. W parze z tymi słowami idzie statystyka – liczba wydanych zezwoleń na pobyt skurczyła się w 2011 roku o 3,6% do 182 595.

Powyższe zapowiedzi ministra i bliskiego współpracownika prezydenta Sarkozy'ego prawdopodobnie wpisują się w powoli zbliżającą się kampanię do wyborów prezydenckich zaplanowanych na kwiecień/maj. Pojawiają się głosy, że Sarkozy będzie usiłował przypodobać się wyborcom o antyimigranckich poglądach. Jak do tej pory zdecydowana większość takich wyborców skłaniała się ku kandydatce Marine Le Pen z Frontu

Narodowego.

Na podstawie: dailymail.co.uk

Źródło: [Autonom](#)